

Lambeth '98. *The Resolutions*. London: The Conference 1998 ss. 47.

Latem 1998 r. miała miejsce 13. *Lambeth Conference*, czyli zgromadzenie biskupów całej Wspólnoty Anglikańskiej. Konferencje *Lambeth* to zgromadzenia biskupów anglikańskich z całego świata, które odbywają się co ok. 10 lat pod przewodnictwem arcybiskupa Canterbury. Pierwsza konferencja obradowała w 1867 r. i aż do 1958 r. miejscem spotkań był Lambeth Palace, który jest siedzibą arcybiskupa Canterbury w Londynie. Ze względu na stale rosnącą liczbę biskupów od roku 1978 odbywają się one w Canterbury, w gmachu University of Kent.

Idea takiego spotkania biskupów anglikańskich z różnych krajów i prowincji zrodziła się wśród biskupów kanadyjskich w XIX w. Miało to związek z przypadkiem biskupa J. W. Colenso (†1883), pierwszego anglikańskiego biskupa południowoafrykańskiego Natalu, który tolerując poligamię wśród nowo ochrzczonych Afrykańczyków wzbudzał poważne zastrzeżenia u innych biskupów. Do zwołania pierwszej konferencji biskupów przyczynił się także zbiór rozpraw teologicznych pt. *Essays and Reviews*, wydany w 1860 r., gdzie autorzy domagali się całkowitej wolności dla dociekań w sprawach religijnych. Teksty te były tak radykalne, że doszło nawet do ich potępienia przez synod. Troska o jedność wiary i życia chrześcijańskiego w obliczu takich wydarzeń, a z drugiej strony rozrastający się w świecie i różnicujący na różne sposoby anglikanizm wskazywały na konieczność podjęcia nowych środków dla zabezpieczenia jedności Kościoła.

Już na początku odrzucono pomysł, by te zgromadzenia biskupów miały za zadanie określanie doktryny i podejmowanie zobowiązujących decyzji. Poszczególne prowincje, diecezje i sami biskupi chcieli ochronić w ten sposób swoją autonomię. Rozumieli jednak, że narasta potrzeba wspólnych konsultacji i wspólnej troski o jedność anglikanizmu. Na tej drodze *Lambeth Conference* od początku stawiała się – czym jest do dzisiaj – bardzo ważnym forum modlitwy, spotkania i dyskusji dla biskupów całej Wspólnoty Anglikańskiej. Kościół anglikański nie chciał więc stwarzać jakiegokolwiek struktury władzy dla całej Wspólnoty. W istocie swojej jest on bowiem federacją autonomicznych prowincji kościelnych, pozostających w komunii ze stolicą w Canterbury. Dokumenty końcowe każdej *Lambeth Conference* cieszą się wysokim autorytetem moralnym, ale same w sobie nie mają mocy wiążącej. Mogą się stać obowiązującym prawem dopiero, gdy zostaną przyjęte przez synod danej prowincji, co się nierzadko zdarza. Można powiedzieć, że Konferencja *Lambeth* ma władzę nauczania, ale Kościoły prowincjalne nie mają obowiązku tego nauczania przyjmować. Stąd podobieństwo tych konferencji do soborów w Kościele katolickim jest bardzo ograniczone.

13. Konferencja zgromadziła ok. 800 biskupów, którym towarzyszyli liczni doradcy teologiczni. Nowością było, że zaproszono na nią wszystkich biskupów pomocniczych, którzy dotąd tylko w niewielkiej liczbie mogli brać udział w konferencjach w 1978 i 1988. W ten sposób *Lambeth Conference* 1998 stała się największym zgromadzeniem biskupów anglikańskich, jakie kiedykolwiek w historii miało miejsce. Konferencję poprzedziły wspólne rekolekcje, które poprowadził Jean Vanier. Dokument przygotowawczy konferencji *Lambeth 98*, znany jako *The Virginia Report*, został przygotowany w 1997 r. przez Międzyanglikańską Komisję Teologiczną i Doktrynalną. Jest on owocem prawie 10 lat prac tej komisji, które zainicjowała poprzednia *Lambeth Conference*.

Dokument końcowy 13. konferencji biskupów anglikańskich *The Resolutions* składa się z czterech części. Rozmaitość problematyki tam zawartej ukazuje wszechstronność zainteresowania biskupów, a zwłaszcza ich przekonanie o konieczności otwarcia chrześcijaństwa na współczesny świat i jego troski. Pierwsza część nosi tytuł „Wezwani do pełnego człowieczeństwa” i podejmuje kilkanaście zagadnień szczegółowych, głównie w obszarze problematyki społecznej. Pierwsze słowa swego tekstu biskupi anglikańscy odnoszą do 50. rocznicy ogłoszenia ONZ-owskiej Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka wzywając także swoje Kościoły i wiernych do włączenia się w jej przestrzeganie. Szczególne znaczenie przywiązują do „popierania i obrony, jako praw absolutnych, wolności myśli, sumienia i religii każdej osoby” (I. 2). Biskupi są przekonani, że pełnię człowieczeństwa każdy może osiągnąć jedynie we właściwie i sprawiedliwie uporządkowanym świecie. Wspominają wyraźnie o konieczności zapewnienia sprawiedliwości dla kobiet i dzieci, o specjalnej pomocy dla migrantów i uchodźców, a z zagadnień bardziej szczegółowych – popierają na przykład współczesną akcję na rzecz całkowitej rezygnacji z min lądowych. W tym kontekście apelują o pokój,

sprawiedliwość i pomoc dla afrykańskich ludów Ugandy, Rwandy i Burundi. Odwołując się do chrześcijańskiej wizji całego stworzenia źródeł zagrożenia dla „ludzi i wszelkiego życia” biskupi upatrują nade wszystko w „obecnych niesprawiedliwych strukturach ekonomicznych, w niesprawiedliwości istniejącej między bogatymi i biednymi, w trwającej eksploatacji środowiska naturalnego i w zagrożeniu nuklearnym samozniszczeniem” (I. 8a). Samej problematyce ekologicznej poświęcony jest odrębny punkt, gdzie m.in. wzywa się, by w kontekście obecnych zagrożeń ekologicznych do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka dodać „prawo przyszłych pokoleń do trwałej przyszłości” (I. 9b).

Najwięcej miejsca w tej części dokumentu zajmuje temat sprawiedliwości gospodarczej w dzisiejszym świecie oraz szczególny problem międzynarodowych długów. W ostatnich dziesięcioleciach światowa ekonomia doświadcza bardzo radykalnego wzrostu „potęgi pieniądza”, co zagraża jego właściwej roli w relacjach handlowo-finansowych. Pożyczanie pieniędzy bowiem ma sens o tyle, o ile „pozwała na wzrost ludzkiego dobrobytu” W przeciwnym razie staje się siłą niszczącą „ludzką wspólnotę i Boże stworzenie” Biskupi anglikańscy przyjmują do wiadomości głoszony niekiedy pogląd, że „redukcja ubóstwa jest ważniejsza niż anulowanie długów” Podkreślają jednak, że „poważne obniżenie długów [...] jest koniecznym, choć niewystarczającym warunkiem wstępnym wyzwolenia tych krajów i ich mieszkańców z beznadziejnej, prowadzącej do ruiny spirali ubóstwa” (I. 15d).

Dążenie do pełni człowieczeństwa dotyka także w innym wymiarze problematyki ludzkiej seksualności. Omawiany tu dokument anglikański zawiera kilka ważnych tez na ten temat, chociaż można tu również dostrzec pewne niedopowiedzenia. To cenne, że biskupi anglikańscy, pomimo istniejącej tam praktyki udzielania powtórnego małżeństwa kościelnego, jasno wskazali na – oparte na przekazie biblijnym – wezwanie do wzajemnej wierności małżonków „w całościowym związku” (I. 10). Trosce duszpasterskiej Kościoła polecają też ludzi o skłonnościach homoseksualnych, równocześnie wyraźnie odrzucając czyny homoseksualne jako „nie do pogodzenia z Pismem świętym” Wobec dość głośnych ostatnio dyskusji, a nawet wezwań do zmiany praktyki kościelnej wśród anglikanów odnośnie do małżeństw homoseksualnych, biskupi „nie mogą doradzać legitymizowania czy błogosławienia związków osób tej samej płci” czy wyświęcania tych, którzy w takie związki są zaangażowani (I. 10e). Można sądzić, że problematyka moralnej oceny homoseksualizmu zajęła sporo miejsca w czasie obrad i towarzyszyły jej różne opinie. W „Dodatku” do *The Resolutions* znajduje się kilka uchwał lokalnych z różnych regionów świata, które jednak nie zostały przyjęte przez całą Konferencję. Dla przykładu orzeczenia z regionu środkowo-wschodniej Afryki wydają się bardziej zdecydowane i jednoznacznie wzywać do wierności między mężem i żoną w małżeństwie oraz do celibatu w przypadku osób samotnych. Wszelkie stosunki seksualne pozamałżeńskie należy uznać za grzech, podobnie jak stosunki homoseksualne. Biskupi, którzy świadomie wyświęcają homoseksualistów

czy zachęcają do praktyk homoseksualnych, „działają w sprzeczności z Pismem świętym i nauką Kościoła” (V 1). Wspomina się, że niektórzy XIX-wieczni chrześcijańscy męczennicy z Ugandy ponieśli śmierć właśnie za odmowę stosunków homoseksualnych z królem, wybierając wiarę w Chrystusa i wierność słowu Bożemu. Biskupi afrykańscy piszą wręcz, że godząc się na homoseksualizm Kościół popełniłby „ewangeliczne samobójstwo” (V 35). Ten jasny i zdecydowany głos biskupów anglikańskich, oceniający homoseksualizm jako zło moralne sprzeczne z moralnością chrześcijańską, wydaje się szczególnie ważny i potrzebny, gdy m.in. z różnych środowisk tego Kościoła, także środowisk osób duchownych, dochodziły głosy o potrzebie „nowego spojrzenia” na takie zachowania.

W obliczu padających z różnych stron wezwań do legalizacji eutanazji, Konferencja *Lambeth* zdecydowanie głosi, że życie ludzkie jest Bożym darem i jako takie zawiera w sobie „wewnętrzną świętość, znaczenie i wartość” Dlatego każdy akt eutanazji stoi w sprzeczności z chrześcijańską wiarą i nie powinien być także dopuszczany przez prawo świeckie. Oczywiście należy precyzyjnie odróżniać eutanazję od zaprzestania „nadmiernej terapii medycznej”, przez co pozwala się choremu „umrzeć z godnością” (I. 14). Takie stanowisko biskupów anglikańskich wydaje się szczególnie cenne wobec współczesnej trywializacji i negowania jakiegokolwiek sensu cierpienia i śmierci.

Całą drugą część swego dokumentu biskupi *Anglican Communion* poświęcają misyjnemu wymiarowi życia chrześcijańskiego. To zobowiązujące wezwanie do głoszenia Dobrej Nowiny wyrasta z „samej natury Boga, który nam się objawił” W tym kontekście znajduje się potwierdzenie wiary w prawdy „credo nicejskiego jako podstawy tego, w co mają wierzyć, żyć i głosić Kościoły Wspólnoty Anglikańskiej” (II. 1). Wśród akcji i programów misyjnych szczególne znaczenie ma anglikańska „Dekada ewangelizacji”, którą ogłosiła poprzednia *Lambeth Conference* w 1988 r. na ostatnie lata obecnego stulecia. Bardzo czynna na polu misyjnym jest MISSIO, anglikańska organizacja misyjna. Zwraca się tu uwagę zwłaszcza na trudności, ale i wyzwania, jakie stają przed chrześcijanami w spotkaniu z islamem. Szczególne zobowiązanie ewangelizacyjne ciąży na Kościele w jego pracy wśród młodzieży oraz w narastającym na całym świecie procesie urbanizacji, któremu towarzyszą zjawiska zaniku wiary, wzrost ubóstwa i podziałów społecznych (II. 7-8). W obliczu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa Kościół anglikański widzi jako swoje główne zadanie ukazywanie współczesnemu światu „miłości Boga w Jezusie Chrystusie przez kult, głoszenie każdemu Ewangelii zbawienia Chrystusa przez głoszenie Dobrej Nowiny ubogim i stały wysiłek dawania świadectwa Bożemu królestwu i Bożej sprawiedliwości w czynie i w słowie, i by czynić to we współdziałaniu z chrześcijanami innych tradycji” (II. 6c).

Pasterze Kościoła anglikańskiego mają świadomość ciągłej potrzeby odczytywania nowych szans i zagrożeń, jakie stają przed ich Kościołem w spotkaniu z gwałtownie zmieniającym się światem i jego coraz bardziej zróżnicowaną kulturą. Ma to znaczenie także dla ich sytuacji, można powiedzieć, wewnętrznej. Plura-

listyczny świat domaga się, żeby Kościół jawił się w nim jako zawsze „pełen Słowa i pełen Ducha” (III. 1c). Zauważa się, że szczególną troską biskupów anglikańskich jest zachowanie jedności całej *Anglican Communion* w dzisiejszym podzielonym świecie. Jest to tym trudniejsze, że poszczególne prowincje kościelne, rozproszone po całym świecie, cieszą się wysokim stopniem autonomii. Konferencja *Lambeth* w 1930 r. określiła Wspólnotę Anglikańską jako „federację bez federalnego rządu”. Biskupom chodzi stąd o zachowanie jedności Wspólnoty jako całości, jak i jedności każdej diecezji wokół swego biskupa. W tym kontekście daje o sobie znać kontrowersja, jaka pojawiła się po decyzji *Church of England*, Kościoła-matki całego anglikanizmu, o dopuszczeniu kobiet do kapłaństwa. Mimo poparcia większości nie tylko pojedynczy biskupi i księża, ale także niektóre całe parafie odrzuciły tę decyzję. Doszło do tego, że tym „zbuntowanym” przeciwko lokalnemu biskupowi parafiom wyznaczono specjalnych „biskupów latających” (*flying bishops*), którzy mieli sprawować nad nimi opiekę pasterską. Synod *Church of England* rozstrzygnął, że osobista zgoda na święcenie kobiet lub jej odmowa nie należy do kanonu tzw. fundamentalnych prawd wiary (*fundamentals*), ale do zagadnień pomocniczych czy drugorzędnych (*accessories*). Stąd przyjęto w tej kwestii zasadę tzw. otwartego przyjęcia, którą zaleca się wszystkim prowincjom. Oznacza to, że zgoda lub jej brak na kapłaństwo kobiet u poszczególnych wiernych czy całych wspólnot nie narusza w niczym ich statusu w Kościele. Dotyczy to także już trwających dyskusji na temat dopuszczenia kobiet do święceń biskupich (por. III. 4).

*Lambeth Conference* jest głównym, ale nie jedynym narzędziem jedności anglikanizmu. Zasadniczą rolę pełnią tu także *Primates' Meeting* i *Anglican Consultative Council* (ACC). Spotkania prymasów wszystkich prowincji zaczęły odbywać się regularnie od 1979 roku po decyzji Konferencji *Lambeth* z roku 1978. Przewodniczy im zawsze arcybiskup Canterbury, honorowy przywódca całej Wspólnoty Anglikańskiej. Ostatnia konferencja biskupów postanowiła zwiększyć rolę *Primates' Meeting* podkreślając ducha kolegalności episkopatu. Prymasi mają w szerszym zakresie niż dotąd służyć radą i przewodnictwem „w kwestiach doktrynalnych, moralnych i pasterskich” (III. 6a). Z kolei Anglikańska Rada Konsultacyjna (ACC) to organ składający się z 1-3 przedstawicieli poszczególnych prowincji, wśród których są także świeccy. Jej zadaniem jest zapewnienie stałego forum dla konsultacji w zakresie zagadnień ważnych dla całego anglikanizmu. ACC została powołana do istnienia po Konferencji *Lambeth* w 1968 r. i odtąd spotyka się co 2-3 lata. Jednym z jej osiągnięć jest utworzona w 1980 r. Międzyanglikańska Komisja Teologiczna i Doktrynalna, spełniająca ważną rolę na polu dyskusji teologicznych. Biskupi anglikańscy wezwali do zmiany nazwy ACC na Radę Wspólnoty Anglikańskiej (*Anglican Communion Council*), co lepiej odpowiada jej funkcji i większej integracji z *Primates' Meeting*. Najstarszym i centralnym znakiem jedności i wspólnoty całego anglikanizmu jest arcybiskup Canterbury, pierwszej stolicy biskupiej w Anglii. Rola tego urzędu, historycznie pierwszego, coraz

bardziej wpisuje się w poszerzającą się stale kolegalność pasterzy i współodpowiedzialność wszystkich wiernych za jedność Kościoła. Arcybiskup Canterbury nie ma bowiem żadnej jurysdykcji poza własną diecezją, choć jego głos jest wszędzie przyjmowany z uwagą. W związku ze strukturą autokefaliczną najwyższą władzą w każdej prowincji jest synod generalny, składający się z trzech izb: biskupów, księży i świeckich.

Wspólnota Kościołów anglikańskich odczytuje i opiera swoją jedność nade wszystko na wspólnocie z Bogiem Trójjedynym, od którego pochodzi „dar Pisma świętego, credo apostolskiego i nicejskiego, sakramentów chrztu i Eucharystii oraz historycznego episkopatu” Wyrazem tej jedności jest m.in. „liturgiczna tradycja i wspólny kształt kultu Bożego, modlitwa i wspólnota świętych” oraz świadectwo wiary wielu chrześcijan. Tutaj dokument anglikański zaleca wszystkim prowincjom umacnianie tej wspólnoty w odniesieniu do jedności całego chrześcijaństwa, biorąc także pod uwagę encyklikę *Ut unum sint* (nr 95) Jana Pawła II (por. III. 8).

Czwarta i ostatnia część *The Resolutions* poświęcona jest w całości właśnie problematyce ekumenicznej. Biskupi wyraźnie potwierdzają tutaj anglikańskie zaangażowanie się i oddanie dążeniu do osiągnięcia „pełnej, widzialnej jedności Kościoła jako celu ruchu ekumenicznego” (IV 1a). Poszukiwanie tej jedności winno się dokonywać nie tylko na forum dyskusji teologicznych na różnych szczeblach wzajemnych kontaktów, ale także poprzez inicjatywy lokalne, diecezjalne i parafialne. Winno się ono wyrażać w angażowaniu się na rzecz sprawiedliwości, pokoju czy innych problemów społecznych i moralnych, jakie stają przed chrześcijanami w ich środowiskach. Jako podstawę dla „pełnej i widzialnej jedności Kościoła” anglikanie uznają tzw. „The Chicago-Lambeth Quadrilateral” z 1888 r. To sformułowanie wiary uważają też za istotę anglikańskiej jedności i tożsamości. Zawiera ono następujące cztery artykuły wiary: Pismo święte Starego i Nowego Testamentu zawiera wszystko, co konieczne do zbawienia; apostolski skład wiary i credo nicejskie podają wystarczającą deklarację prawd wiary chrześcijańskiej; sakramenty chrztu i Eucharystii jako wyraźnie ustanowione przez Chrystusa; historyczny episkopat wraz z sukcesją apostolską. Te cztery podstawowe artykuły wiary znalazły się w głośnym „Apelu do Wszystkich Chrześcijan”, jaki ogłosiła Konferencja *Lambeth* z 1920 r. Zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz Wspólnoty Anglikańskiej apel ten miał poważne znaczenie ekumeniczne.

Biskupi podkreślają znaczenie różnych instytucji międzykościelnych, zwłaszcza Światowej Rady Kościołów, obchodzącej w tym roku 50. rocznicę istnienia. Zwracają też uwagę na bilateralny dialog ekumeniczny, jaki anglikanie prowadzą m.in. z Kościołami prawosławnymi, luterańskimi, metodystycznymi czy reformowanymi. Warto tu zauważyć, że dialog ten doprowadził w 1996 r. do głoszenia tzw. *Parvoo Common Statement*. Zawiera on deklarację o nawiązaniu pełnej komunii anglikańskich Kościołów na Wyspach Brytyjskich z Nordyckimi Kościołami Luterańskimi i Bałtyckimi Kościołami Luterańskimi z wyjątkiem Luterańskiego Kościoła Danii.

Stosunkowo obszerny punkt poświęcony jest kontaktom ekumenicznym z Kościołem rzymskokatolickim (IV 23). Uznając cenny dorobek dotychczasowych dyskusji teologicznych w ramach *Anglican-Roman Catholic International Commission* (ARCIC), zdecydowanie wzywa się do kontynuacji tych prac. Wyrażona jest tu gotowość podjęcia „konsultacji na wysokim szczeblu” w celu dokonania przeglądu wzajemnych stosunków „w świetle osiągniętych uzgodnień i «rzeczywistej, choć niedoskonałej komunii» już istniejącej między Kościołami Wspólnoty Anglikańskiej a Kościołem rzymskokatolickim” (IV 23b). Anglikanie sądzą, że te konsultacje powinny dotyczyć na przykład kwestii przechodzenia księży z jednego Kościoła do drugiego (można sądzić, że odnosi się to do stosunkowo licznych ostatnio konwersji na katolicyzm duchownych anglikańskich i problemu ważności ich święceń), wspólnych doświadczeń męczeństwa w krajach, gdzie dochodzi do prześladowania chrześcijan (np. Sudan), wniosków z wypracowanych przez ARCIC wspólnych dokumentów (np. *Eucharistic Doctrine, Ministry and Ordination*), czy zagadnienia ważności anglikańskich święceń i statusu bulli Leona XIII *Apostolicae curae* w związku z wnioskami wspólnych dyskusji teologicznych na forum ARCIC. Biskupi anglikańscy ciepło przyjmują zaproszenie Jana Pawła II, wyrażone w encyklice *Ut unum sint*, do dyskusji nad posługą jedności, jaką biskup Rzymu spełnia w Kościele powszechnym. Taką dyskusję zalecają poszczególnym prowincjom i specjalnej komisji ekumenicznej.

Całość dokumentu końcowego *Lambeth Conference* 1998 uzupełnia szereg pojedynczych rezolucji pochodzących z różnych regionów, które dotyczą przeważnie lokalnych zagadnień lub problemów omówionych już częściowo w innym miejscu. Widać tu zainteresowanie Konferencji problemami regionalnych wspólnot kościelnych z różnych krajów Azji, Oceanii, niektórych państw afrykańskich, a także złożonym i bolesnym problemem podziałów i walk w Ziemi Świętej, statusu Jerozolimy i relacji żydowsko-palestyńskich. Przez liczne apele przebija się wyraźne dążenie i usilne poszukiwanie dróg do pokoju we wszystkich regionach współczesnego świata.

Specjalny dodatek (*Appendix*) podejmuje w większości problematykę ludzkiej seksualności, o czym Konferencja wypowiedziała się głównie w części I. Na marginesie warto zauważyć pewną wewnętrzną trudność czy może słabość anglikanizmu, który, przynajmniej teoretycznie, dopuszcza głosowanie nawet nad kwestiami z zakresu moralności. Tak stało się dla przykładu w 1930 r., gdy Konferencja *Lambeth* wezwała do zmiany nauczania na temat oceny moralnej antykoncepcji. Widać, jak Kościół anglikański stosuje tu procedury demokratyczne, gdy przez głosowanie swojej najwyższej władzy, synodu generalnego, może uchylać istotne zmiany w głoszonej nauce. Taką możliwość sugeruje dodatek do rezolucji IV 26, gdzie biskupi zauważają, że „żadna prowincja Wspólnoty Anglikańskiej nie uchwaliła zmiany tradycyjnego nauczania etycznego na temat homoseksualizmu”

W specjalnej rezolucji „Na temat stosunków z ludźmi innych religii” (VI. 1) ostatnia *Lambeth Conference* wzywa do pełnego otwarcia i dobrej woli w budowaniu w duchu miłości międzyludzkich relacji w dzisiejszym świecie. Dotyczy to zwłaszcza „współdziałania dla zaradzenia ludzkim troskom i pracy na rzecz sprawiedliwości, pokoju i pojednania całej ludzkiej wspólnoty” Takie zaangażowanie w budowanie braterstwa także poza wyraźnymi granicami własnej wspólnoty kościelnej należy odczytywać jako wyraźne wezwanie dla każdego chrześcijanina. By ta aktywność chrześcijan była prawdziwie chrześcijańska, biskupi mocno podkreślają potrzebę modlitwy. Konferencja wydała specjalne *Wezwanie do modlitwy (The Lambeth Call to Prayer)*, gdzie, pisząc o własnym doświadczeniu wspólnej modlitwy podczas obrad, biskupi wzywają wszystkich członków Wspólnoty Anglikańskiej do wytrwałej i budującej wzajemną wspólnotę modlitwy „idąc za wzorem Chrystusa”

Dokument końcowy światowej konferencji biskupów anglikańskich jest cennym i godnym uwagi tekstem, gdzie Wspólnota Anglikańska oficjalnie zwraca się do swoich wiernych, do innych chrześcijan i do współczesnego świata. Trzeba docenić troskę pasterzy anglikańskich o wierność przekazowi Objawienia i gotowości dawania właściwego świadectwa wierności Chrystusowi u progu nowego tysiąclecia. Ten akcent zbliżającego się nowego milenium chrześcijaństwa przewija się przez cały dokument i można chyba sądzić, że jest jakąś odpowiedzią na głos Jana Pawła II, który od dawna zachęca wszystkich uczniów Chrystusa do duchowego odrodzenia i podjęcia nowych wyzwań w obliczu nadchodzącego roku 2000.

*Ks. Sławomir Nowosad*